GAZETA KRAKOWSKA

Nro 104.

Z KRAKOWA DNIA 28 GRUDNIA 1817 Roku W NIEDZIELĘ

W dniu 24 b. m. z powodu rocznicy Urodzin N. Alexandra 1go Cessarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego, w Kościele tuteyszem na Zamku odprawione zostało solenne Nabożeństwo, w końcu którego Biskup Dyecezyi tuteyszey JW. JX. Woronicz *Te Deum* zaintonował. — Na Nabożeństwie tem Władze Królewskie dotąd w tym Mieście goszczące, maiąc na czele JW. Miączyńskiego N. Cesarza i Króla Kommissarza Pełnomocnego, znaydowały się. Wieczorem mieszkania Urzędników Królewskich z własney chęci oświecono, między któremi Domy JJWW. Miączyńskiego, i Wielogłowskiego Prezesa Kommissyi Woiewódzkiey szczególniey iaśniały.

Z Warszawy d. 20 Grudnia.

Dnia 18 b. m. obchodzono w tuteyszey stolicy imieniny W. Xięcia Mikołaia Pawłowicza, przez składane Jego Cesarzewicowskiey Mci Wielkiemu Xiążęciu Konstantemu powinszowania, przez nabożeństwo, a wieczorem przez oświecenie miasta.

Delegacyia Administracyyna w Zastępstwie Rady Stanu Królestwa Polskiego.

W skutek ustawy Namiestnika Królewskiego z dnia 20 Lutego 1816 r. artyk. 38 podaie do wiadomości stron interessowanych, iż następuiące sprawy pod iey ostateczne wyrokowanie oddane, na wokandę wpisane zostały:

z Dzierżawnych.

Prądzyńskiego Dzierżawcy klucza Mieleszyn w Woiewództwie Kaliskiem.

Wdowy Jędrzeiewiczowey na teraz Piwkowskiey Dzierżawczyny klucza Biały w Ekonomii Lenie Wielkie w Woiewództwie Płockiem.

Jeziorkowskiego Naddzierżawcy Ekonomii Rożan w Woiew. Płockim.

Dittmana Dzierżawcy Ekonomii Bobrownik w Woiew; Krakowskiem.

z Allewiacyynych.

Mieszkańców Miasta Kraśnik w Woiewództwie Lubelskiem.

Państwa i włościan dóbr Dydusze w Woiewództwie Augustowskiem.

Włościan wsi Węgielni w Woiewództwie Augustowskiem.

Nakoniec zapadłe ostatecznie wyroki w sprawach dzierżawnych, iako to:

Dla Piotra Marylskiego Nadzierżawcy Ekonomii Kompin do Kommissyi Województwa Mazowieckiego przesłano.

Dla Anzelma Narzymskiego, byłego Dzierżawcy Ekonomii Koronney Wizna.

Dla Józefa Troianowskiego, byłego Dzierżawcy dóbr Narodowych Michałowice i Xiężniczki, ustanowionym Pełnomocnikom.

Naostatek dla Zygmunta Krzyżanowskiego Naddzierżawcy Ekonomii Ostrołęckiey, tu w Warszawie stronie doręczono.

Działo się w Warszawie d. 18 Mca Grudnia 1817 r.

(podp.) *Wybicki, S. W. P.*
(podp.) *Misiewicz Pisarz.*

Z Maryampola d. 4 Grudnia.

Dnia 2 b. m. odprawił się tu obchód żałobny po zeyściu Kościuszki. Liczne Duchowieństwo tak swieckie iako i zakonne maiąc na czele W. JX. Marcielewskiego Officyiała dyecezyi Wigierskiey, wśród zgromadzonych Urzędników i Obywateli z całego Powiatu, przy mnostwie ludu wieyskiego, oddało tę ostatnią ukochanemu Kościuszce posługę, wznosząc gorące do Pana Zastępów modły, aby przyiąwszy na łono Bóstwa naszego Bohatyra, uwiecznił pamięć cnot i czynów iego dla przykładu i naśladowania, Kościół po niedawnym zgorzeniu tymczasowie wystawiony dosyć mały i ubogo lecz z rzadkim gustem od szanownego Zakonu JXX. Maryanów przybrany, wystawiał czuły obraz uwielbienia cnot i zasług, w ubostwie i niewinnosci w właściwym dla nich mieyscu. Kommendant żandarmeryi Powiatowey oddał w okazałości, iaka tylko bydź mogła, honory woyskowe zeszłemu. Po odspiwaniu dobranemi głosami Nokturnów, w ciągu spiewaney Mszy, w czasie którey muzyka iaka się w okolicy zebrać dała, pod dyrekcyą znanego z talentu JP. Ignacego Reutta, exekwowała Requiem Krauza; miał kazanie W. JX. Officiał Marcielewski, wystawiaiąc w żywych kolorach cnoty i zasługi Kościuszki dla oyczyzny naszey i dla całego rodzaiu ludzkiego, tak w zawodzie Bohatyrskim, iako też w zaciszu życia prywatnego. Odmalował w niem bardzo czule i świetnie wielkość zamiarów, iakie miał Kościuszko, trudy, które dla osiągnienia onych ponosił, nieinteresowność tak pod względem wyniesienia się, iako też zapewnienia sobie iakiegokolwiek funduszu, i nie zgięty umysł, z którym przeżył wszystkie przeciwnosci i burze, bez skalania swego charakteru i cnoty. Dowiódł swą rzadką i w całym kraiu znaiomą wymową, że słowa niegdyś rzeczone o mężnym i cnotliwym wodzu Izraelitów: Dedit illi fortitudinem et usque ad senectutem permansit illi virtus, są istotnym obrazem Kościuszki. Po skończoney mszy mówił JW. Godlewski Marszałek i Poseł Maryampolski, w podobney iak się rzekło, treści i dowodził, że Kościuszko był wielkim dla wieku, w którym żył i Bohatyrem Polski. Kazanie i mowa kończyły się na tem, aby cnoty i czyny Kościuszki zachęcały zawsze Polaków do ich naśladowania.

Z Poznania 12 Grudnia.

JO. Xiążę Radziwił, Królewski Namiestnik W. Xięstwa Poznańskiego, powrócił tu onegday z Petersburga.

Podczas żałobnego nabożeństwa, którem uczniowie tuteyszego Królewskiego Gimnasium uczcili wczoray pamiątkę Ta-

deusza Kościuszki, wystawiony był przed ołtarzem katafalk otoczony godłami woiennemi, obwiedzionemi krepą. Przed trumną wisiało popiersie Bohatyra, ozdobione wieńcem laurowym, a obok herb iego z napisem: semper sui similis. Nad katafalkiem wisiała oświecona lampami cyfra Kościuszki. Znaydowali się na tem nabożeństwie JO. Xiążę Radziwiłł, Namiestnik Królewski z Xiężniczką Ludwiką, małżonką swoią, JO. Xże Michał podobnież z małżonką swoią, JW. Jenerał Porucznik Thümen, JW. naczelny Prezes de Zerboni di Sposetti, W. Prezydent de Colomb. i wiele innych znakomitych oboiey płci osób. Mszą miał JW. JX. Proboszcz Metropolitalny Gieźnieński, Kanonik Wolicki. W środku mszy wszedł na ambonę nauczyciel religii przy Królewskiem Gimnasium, JX. Proboszcz Brodziszewski, i stosowne do uroczystości kazanie powiedział zalecaiąc młodzierzy, aby pobożność i cnoty Bohatyra naśladowała. Po mszy, Profesor wymowy JX. Proboszcz Antoszewicz wstąpił na stoiącą naprzeciw ambony czarno wybitą katedrę, i w zabranym głosie mówił o życiu Kościuszki. Że zaś zmarły Bohatyr był szczególnym dobroczyńcą ubogich, chciano więc przy żałobnym za niego obchodzie, uczcić pamięć tey iego cnoty. Po kazaniu W. Jm. Panna Szczaniecka, w towarzystwie Gimnazistów PP. Błeczyńskiego, Brazy i Czapskiego, zbierała offiary dla ubogich, które przeszło 89 talarów wyniosły.

Z Londynu d. 9 Grudnia.

W miesięcznem doniesieniu o stanie choroby Króla nie zaszła odmiana.

Dzisieysza gazeta *Times* zapewnia, iż z upoważnionego źrodła odebrała wiadomość, że wszystkie obce woyska na końcu Marca 1818 opuszczą Francyią, i że z tego powodu powiększone będzie woysko we Francyi. Wiadomość ta podpada iednak wątpliwości.

Pewna podeszła wiekiem Dama chciała naiąć sobie na wsi letnie mieszkanie, ale znalazła poręcze u wschodów zepsute i żądała, aby nowe zrobiono. Na co, Moia Pani? odpowiedziała gospodyni domu, gdy WPani trumnę wynosić będą, musiałaby znowu bydź zwalone.

Rozchodzi się pogłoska, iż Król Hiszpański chce osadom swoim (w południowey Ameryce) dozwolić pod słusznemi warunkami wolnego handlu z wszystkiem narodami. Angielskie pisma, życzące wyłącznego handlu dla Anglii, naganiaią to postanowienie, i nie sądzą, aby patryioci południowey Ameryki dla tak zwodniczey korzyści mogli sprawę swey niepodległości poświęcić. Zwracaią oraz uwagę wszystkich Europeyskich Mocarstw, iż to pozwolenie będzie tylko dla nich pozornem, a dla Hiszpanii istotnie korzystnem, gdyż cały ten handel poydzie wszelako przez Angliią.

Cieszy nas, (wyraża gazeta Goniec) iż ulepszony duch w kraiu stawia Ministrów w stanie, że mogą znaczną liczbę osób za przestępstwo względem kraiu uwięzionych w północnych hrabstwach na wolność puścić. Lord Sidmouth wydał bowiem znowu rozkaz, aby 14 takich z więzieniów wypuszczono.

Schwytany niedawno pod Londynem iesiatr 66 funtów ważący, darowany był Lordowi Prezydentowi Lodynu, który posłał go znowu w podarunku Xciu Rejentowi.

Na warsztacie Plimuckim stawiaią teraz następuiące okręty: Brytaniia na 120 i Portland na 60 dział, a naprawiaią okręty: Foudroyant o 82, Resistance o 46, Stirling-Castle, Mulgrav i Kent o 74, Fyramusi Dartmouth o 42, Saturn i Słoń o 56 działach i kilka pomnieyszych. W Spithead stoią do naprawy okręty woienne Glasgów, Sybilla, Semiramis, Andromacha, Falmout, Hope, Rosario, i Apollo o 46 działach. Okręt Captivity będzie rozebrany.

Gazety Amerykańskie zawieraią wyciągi z gazety Kurasao pod d. 4 Października o korzyściach, które woyska Królewsko-Hiszpańskie do 26 Września nad powstańcami południowey Ameryki odnieść miały. Są one nader mało znaczące, wyiąwszy zwycięztwo Jenerała Calzada nad Jenerałdm Paez, w którem ostatni, oprocz 400 zabitych, utracić miał 500 jeńcow, 900 koni, wiele bydła, cały tabor i t. d. Ferdynand VII. kazał dla wszystkich, którzy dawniey i teraz należą do powstania w Karakas, ogłosić przebaczenie. Jenerał Morillo, w moc tego ogłoszenia kazał wszystkich jeńców, którzy znaydowali się w iego mocy, na wolność puścić. Sądzą, iż rokoszański Jenerał Zaraza korzystać będzie z tego przebaczenia. Morillo nałożyć znowu miał na kupców Karakas i La Guiry 200,000 piastrów.

Ostatnie doniesienia z Nowegoiorku dochodzą do 14 Listopada; lecz nie zdaie się potwierdzać wiadomość, ażeby wschodnia Floryda ustąpioną była Ziednoczonem Stanom północney Ameryki. Owszem mowią, iż wysłani od tych Stanów do południowey Ameryki kommissarze odebrali zlecenie uznać niektóre z tamteyszych rzeplitych. — Pokoy i pomyślność północney Ameryki będą w krotce powszechnem nabożeństwem w całey prowincyi Nowoiorskiey obchodzonemi.

Z Chili (w południowey Ameryce) mamy doniesienia do 3 Sierpnia; ale że pochodzą od powstańców, przeto niemożna im zupełney dać wiary. Podług nich Królewski Jenerał La Serna musiał się z swey drogi do prowincyy Salta i Jupuy (w gubernii Laplata w prowincyi Chili) cofnąć do Potosi. Rokoszański Jenerał Guemas za pomocą kup pod Pułkownikiem Madrid osadził znowu tę dla Peru ważną guberniią, dognał tylną straż woyska Królewskiego, pobił i Tariffa z osadą 400 weteranów zdobył.

Z Buonos-Aryes donoszą, że Jenerał Artigas na lewym brzegu rzeki Plata trzy razy pobił Portugalczyków, ale zato utracił okręt z potrzebami woiennemi i bronią.

Pół miasta St. John na Newfoundland okropny pożar obrocił w pyrzynę, przyczem spaliło się wiele żywności i składy towarów. Gubernator tamteyszy Pikmore zabronił zaraz naysurowiey wywozu żywności. W Listopadzie r. z. iak wiadomo doświadczyło to miasto i niestety też same osoby takieyże klęski.

Z Bruxelli d. 7 Grudnia.

Wyrokiem Królewskim z d. 30 Listopada przepisana iest iednostayna waga apteczna, z zachowaniem technicznych iey nazwisk i podziałów, byle funt odpowiadał funtowi Niderlandskiemu.

Dnia wczorayszego obchodzona tu była rocznica urodzin Królewicza Następcy tronu wystąpieniem w paradzie całey osa-

dy, wystrzałami z dział, odgłosem dzwonów, a w wieczór oświeceniem miasta.

Gazeta tuteysza *Le Vrai Liberal* ogłosiła oprócz listów P. de Las Cases do Lordów Sidmouth i Holland pisanych, następuiący list przez Bonapartego do niego pisany:

„ Kochany Hrabio de Las Cases! Serce moie żywo dotknięte iest cierpieniem, które WPan ponosisz przez odalenie Go od 18 dni odemnie i zamknięcie w więzieniu bez dozwolenia odbierania odemnie wiadomości, obcowania bądź z Francuzem, bądź z Anglikiem, i mienia nawet służącego podług swoiego wyboru. Postępowanie WPana na wyspie S. Heleny było, tak iak całe Jego życie chwalebne i bez nagany; przyiemno mi dać Mu takie świadectwo. — (Tu opuszczone są 3 części listu.) Towarzystwo WPana bardzo było mi potrzebne; WPan ieden mówiłeś ięzykiem Angielskim i rozumiałeś go. Jleż nocy nie przepędziłeś przy mnie podczas mey choroby! Obowięzuię WPana i nawet rozkazuię, abyś żądał od dowodcy tey wyspy, żeby WPana na stały ląd odesłał. Nie może WPanu tego odmówić, nie maiąc nad WPanem inney władzy, nad Jego powolność. Serce moie ucieszy się, gdy dowie się, że znayduiesz się w drodze do szczęśliwego kraiu. — Czyli WPan udasz się do Anglii lub powrócisz do Oyczyzny, zapomniey o cierpieniaah, które tu poniosłeś. Chlub się z wierności, którą mi okazałeś i z przywiązania, które Ci ślubuię. — Jeżeli WPan zobaczysz kiedy moią żonę i moiego syna, uściskay ich; przeszło od dwóch lat nie miałem żadney o nich wiadomości. (Tu opuszczone są 3 wiersze.) — Pocieszay się wszelako sam i moich przyiacioł. Ciało moie znayduie się wprawdzie w ręku moich nieprzyiacioł, których złość niezaniedbuie niczego, co ich zemstę zasycić może. Chcianoby żebym od szpilki umarł; ale nadto sprawiedliwa Opatrzność, poznaię to dokładnie, dozwoli mi dłuższego życia, w iakkolwiek niewdzięcznym i wszystkich powabów życia pozbawionym klimacie. (Tu opuszczone znowu są 3 wiersze.) — Gdy wszystko zapowiada, że przed odiazdem nie pozwolą WPanu widzenia się ze mną, przyimiy zatem moie uściskania i zapewnienia moiego szacunku i przywiązania. Bądź szczęśliwy.

— Przychylny WPanu, Napoleon.

W Longwood w Grudniu 1816.

Władza mieyscowa na wyspie S. Heleny zatrzymała oryginał tego listu, i niedozwoliła, iak tylko to co wyżey, ogłosić.

Z Paryża d. 9 Grudnia.

Wczoray przez Xcia Lewis stawione przed Królem były dwa nowe Członki Akademii Francuzkiey, P. P. Laya i Roger. Król przemówił do każdego coś obowięzuiącego. Do pierwszego, który w czasie rewolucyi wydawał pismo za powagą Królewską, pod tytułem " Przyiaciel prawa", rzekł JKMość: "Akademia przez obranie WPana swem członkiem spłaciła dług, który naród powinien był dawno wypłacić. " Do P. Roger (autora piękney komedyi pod tytułem "Adwokat", rzekł Król: "Akademia zyskała w WPanu dzielnego obrońcę. "

Fouché usiłuie usłać sobie znowu drogę do dawnego wpływu; przynaymniey stara się o wyrobienie sobie pozwolenia powrotu do Francyi.

Pisma tuteysze, które zapowiedziały, iż sąd w Rouen d. 8 b. m. miał rozstrzygnąć sprawę zmyślonego Delfina, prostuią teraz to doniesienie, dodaiąc, iż rzeczony sąd odesłał w tym dniu sprawę tego podstępnego człowieka i 4 iego wspólwinowayców iako oszustów i włóczęgów do sądu policyi poprawczey.

Na posiedzeniu izby Deputowanych d. 6. b. m. P. Faget de Baur zdał izbie sprawę w imieniu kommissyi względem Proiektu do prawa o wolności druku. Proiekt ten składa się, iak wiadomo, z 27 artykułów. Kommissya proponuie niektóre w nim odmiany. D. 11. roztrząsany ma bydź przez izbę, i 34 członków zapisało się iuż do mówienia za nim i przeciw niemu.

Konkordat nie znayduie także wielkiey pochwały i będzie mocno naganiany. Znaczne pomnożenie Arcybiskupów i Biskupów, bo do 52, na koszt kraiu w całe się niepodoba, ponieważ niezgadza się z zaprowadzaną w wszystkich odnogach rządu oszczędnością. — Nie podobaią się podobnież wyrazy Papieża: "Chcemy i rozkazuiemy", iako też ponowiona iego pretensya do Hrabstwa Aweniońu.

Nowy rozkład woyska Francuzkiego idzie spokoynie. Zachodzą także często odmiany w stopniach woyskowych; nie ieden officer przywrócany iest do czynney służby, i naybardziey podoba się duch słuszności który iest w tych umieszczeniach zachowany, tudzież miany wzgląd na talenta, doświadczenie i zasługi, co niepodoba się, iak łatwo domyślić się można, przeciwnikom Ministra woyny.

We wsi przy Kale zaszła d. 14 z. m. żywa kłótnia pomiędzy mieszkańcami i Angielskiem woyskiem, tak, iż musiano na gwałt uderzyć i wielu Anglików miało bydź znacznie ranionych.

Z Harlem d. 13 Grudnia.

Gazeta nasza zawiera następuiące ważne artykuły, które i rządowa nasza gazeta ogłosiła:

Z Walencienny d. 5. Grudnia.

"Powszechne nowe urządzenie żandarmeryi we Francyi idzie z pośpiechem; wiele oddalono z niey z połową płacy officerów, a zastąpiono ich innemi, którzy podczas przykrych okoliczności dali dowody wytrwałości i miłości do porządku. Nowy Minister woienny, Marszałek Gouvion St. Cyr, czyni ciągle w różnych oddziałach woyskowych odmiany, które dążą iedynie do pomnożenia iak nayprędzey woyska, i skoro proiekt względem rekrutowania przez izby prawodawcze przyięty zostanie, woysko Francuzkie stanie licznieysze i ogromnieysze niżeli kiedy było."

Z Walencienny d. 7. Grudnia.

"Prefekci z rozkazu Ministra woiennego wezwali na nowo wszystkich byłych woyskowych, którzy życzą sobie bydź w różnych pułkach gwardyi Królewskiey umieszczonemi, aby się zgłaszali. Iakoż uczyniła to zaraz znaczna ich liczba; w wyborze ich zachowana iest iednak wielka przezorność. Spodziewaią się, że podobnież wezwanie nastąpi w krótce do całego woyska. Wpływ nowego Ministra woiennego, co się tycze woyska, porządku i karności iest bardzo widoczny. Zbiegli są szybko ściganemi, a żołnierze muszą bydź codziennie przez officerów widzianemi. Officerowie będący na połowie żołdu, cieszą się nadzieią, że w krótce wniydą znowu w czynną służbę; iakoż zaprzeczyć nie można, że te i inne okoli-

tzności sprawiły zupełną odmianę w uczuciach dawnych woyskowych.",

Z Włoch d. 4 Grudnia.

N. Wielki Xże Toskański i N. Xiężna Parmeńska ziechali d. 25 Listopada do Pizy, a d. 26 przyiechał tamże Xże następca W. Xięstwa z nowo zaślubioną swoią Małżonką, dla znaydowania się na przygotowanych dla nich ucztach.

Oyciec S. mianował X. Serra—Cassano Apostolskim nauncyuszem przy Dworze Bawarskiem. Apostolski wysłaniec, Kardynał Calcagnini, który zewiosł kapelusze kardynalskie do Paryża, powrócił ztamtąd do Rzymu.

Gazeta w Chambery wychodząca pod d. 28 Listopada, ogłosiła Apostolskie brewy pod d. 17 Lipca, przez które Oyciec S. biskupstwo Chambery wyniosł na arcy biskupstwo, oddzielił go do Metropolii Lyonskiey, i na sufraganią przyłączył do niego zniesine w r. 1802 biskupstwo Aosty

Z wysp Filipińskich nadeszła do Rzymu wiadomość, że zakonnicy Dominikanie zalecaią się tam bardzo pobożnością i rozszerzeniem S. Religii. P. Cox Hipisley przybył z Londynu do Rzymu w ważnych układach.

Holenderski Adm. Braam opuścił z eskadrą swoią wody Neapolitańskie i zaymie zimowe stanowisko w Port-Mahon na Minorce.

Na przedporciu Liworneńskiem stoi teraz 145 łodzi powracaiących z połowu korali, maiących daleko większy ładunek korali, niżeli po inne lata, ale dla panuiącey pod Barbaryyskiemi brzegami zaraźliwey choroby odbydź muszą 45 dniową kwarantannę.

W okolicach Florencyi panuie naypięknieysza wiosna; wszędzie kwitną drzewa.

Hr. St. Laurent, który wysłany był do Stambułu dla otrzymania wolney przeprawy przez Dardanelle dla bandery Sardyńskiey, powrócił nic niewskurawszy i odbywa teraz w Genui kwarantannę.

Od brzegów Renu d. 9 Grudnia.

W ciele prawodawczem miasta Frankfortu uczyniony był niedawno wniosek, aby trwaiącą dotąd i z wolnością niezgodną znieść cenzurę.

Na posiedzeniu seymu Niemieckiego d. 1 b. m. trudniono się znowu sprawą Nadrenskich wierzycielów stanu.

W Heidelbergu wyszło teraz w Niemieckim języku pisemko pod tytułem: "O wolnościach Galikańskiego i Niemieckiego Kościoła, i Papiezkiey brewe przeciw X. Wessenbergowi, koadiutorowi biskupstwa Konstancyyskiego.,,

W Darmstadt wyszło rozporządzenie zaprowadzaiące iednostayną sprawiedliwość w całem W. Xięstwie Darmstadtsko-Heskiem. Jest one tem ważnieysze, że zaleca połączyć Niemieckie i Francuzkie prawodawstwo, i brać nie wchodząc w źrodło, co iest dobrego i użytecznego dla kraiu, i zapewniaiącego prawdziwie obywatelską wolność wszystkich mieszkańców.

Woyskową drogą przez Bawaryią przechodzić w krotce ma z Rossyi do korpusu Rossyyskiego we Francyi 1800 koni.

Umowione iuż zostało małżeństwo między Krolewiczem Angielskim, Xciem Kambridgi, i corką Landgrafa Heskiego, Xiężną Augustą i zezwolenie w Londynie nastąpiło. Zaslubienie iednak odłożone iest

aż do ukończenia żałoby po Xiężnie Karolinie Angielskiey.

Rozchodzi się pogłoska, że Arcy Xżę Palatyn Węgierski zaślubi się z siostrą powtorney zmarłey swey małżonki, 18to letnią Xiężniczką Adelaidą Anhalt-Schaumburg.

Naczelny Wodz Austryiackiego korpusu we Francyi, Jenerał Frimont, wydał rozkaz, aby wszystkie pod iego rozkazami zostaiące woyska, udały się z dotychczasowych leż swoich do koszar większych miast i twierdz Alzackich.

Udzielni Xiążęta Hohenzollern, Lichtenstein, Reuss, Schaumburg-Lippe, Lippe i Waldek, na wezwanie N. Cesarza Austryiackiego przystąpili także do S. Przymierza.

Zaprowadzenie stanow w W. Xięstwie Badeńskiem zdaie się bydź odłożone aż do wydania w tey mierze wyroku Seymu Niemieckiego. ——

Z Madrytu d. 18 Listopada.

Algierska eskadra zabrała nam dwa okręty i odesłała do Algieru; ale Dey Algierski rozkazał zwrocić nam ie z wszystkiem, co z nich zabranem zostało. Oba te okręty odbywaią teraz kwarantannę w porcie Mahon. Prezes junty zdrowia doniosł Ministrowi stanu, iż powyższa Algierska eskadra przepłynęła d. 1 b. m. przez ciaśninę Gibraltarską i znayduie się zapewne teraz, ponieważ miała południowo zachodni wiatr, daleko od naszych brzegow.

Królowa znaydować się znowu ma przy nadziei.

Rząd posełał Jenerała porucznika Don J. M. Cazigal na naczelnego wodza do południowey Ameryki na mieysce Jenerała Morillo, który podług iednych miał paść w niełaskę za swóy postępek na wyspie S. Małgorzaty, a podług drugich zginąć.

Rada Kastylii ponowiła dawny zakaz nie wpuszczania do Hiszpanii żadnego Xiędza i Zakonnika bez pozwolenia Królewskiego.

Z Drezna d. 7 Grudnia.

Zgromadzone stany na podanie Króla zatwierdziły na rok przyszły dotychczasowe podatki. Zastrzegły sobie oraz, iż poty nie rozeydą się, poki wszystkie sprawy tyczące się kraiu załatwionemi nie zostaną, iako też, iż żadna odmiana bez ich zezwolenia w konstytucyi nastąpić nie może. Prosiły o ulepszenie sprawiedliwości i administracyi policyyney, tudzież o zmnieyszenie woyska.

Z Stambułu d. 10 Listopada.

D. 5 b. m. urodził się znowu W. Sułtanowi Syn, które to zdarzenie wystrzałami z dział i ogłoszeniem na mieyscach publicznych ludowi zrana oznaymionem zostało. Nowo urodzony Xżę otrzymał imie Sułtana Solaiman. Tegoż rana zostali W. Wezyr, Mufty i Kapitan Basza przez naywyższego Rzezańca o tem uwiadomieni, i całe Ministerium zostało do pałacu W. Sułtana powołane, w którym W. Sułtan siedząc na srebrnym tronie, przyymował około południa powinszowania i wszystkich tych urzędnikow stanu udarował honorowemi futrami.

Przed kilku dniami przybył do tuteyszey admiralicyi wysłaniec od Deja Tuteyszego. Wielki Admirał (Kapitan Basza) przyiął go bardzo grzecznie i dał mu mieszkanie niedaleko arsenału.

Wielkorządca Egiptu stara się przywrócić dawną handlową drogę przez morze Czerwone do wschodniey Indyi. Towary prowadzone są do Suez, a ztamtąd do Alexandryi. Trudno iednak, aby przed 300 lat odkryta przez Portugalczykow, Hollendrow, Francuzow i Anglikow droga przez przylądek Dobrey nadziei zaniechaną bydź mogła. Wielkorządca Egiptski złożył ostatni haracz W. Sułtanowi w kawie Mokkayskiey.

DODATEK
DO N^{ro} 104.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 28 GRUDNIA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

NA SMIERC TADEUSZA KOSCIUSZKI,

Byłego Naczelnika siły zbroyney Królestwa Polskiego &c.

Nim czyny i sławę tego równie światłego iak walecznego męża, śmielsze pióro Wężyków, Tymowskich lub Osińskich, nieśmiertelney poda pamięci, poważam się iako ziomek złożyć na grobowcu ziomka ten hołd męztwu i dobroci, którym mnie żałość natchnęła.

Zaięczał odgłos dzwonów ponury;
Jęk się i łkanie pod Nieba wznosi;
Posępne smutek zalega mury;
Łza lice rosi.

Czyież tu wiecznie spoczęły zwłoki?
Czyy zgon te pienia głoszą żałoby?
Rycerz, wiecznemi tknięty wyroki,
Zstępuie w groby!...

Bracia! łzy wasze zwilżyły twarze,
Rońsie ie w hółdzie świetnem przymiotom;
Ten hółd przed Pańskie nieście ołtarze,
Męztwu i cnotom.

On pierwszy męztwo naddziadów wskrzesił,
I wiódł do boiu roty waleczne;
On czarny piorun zguby zawiesił,
W dni ostateczne!...

Nękany długo przemocą krwawą,
Z blizny i łzami braci tkliwemi,
Poniósł naydroższą wolność ze sławą,
Do wolney ziemi.

Tam oddalony od pożóg woyny.
Łzy opuszczonych sierot ociera;
W zaciszy miłey żyie spokoyny,
I w niey umiera.

Wdzięczna Oyczyzna mężu po tobie!
W tey smutney chwili znami łzy leie;
Polak na twoim zaszczepia grobie
Lubą nadzieię!...

Przyimiy żal braci w przybytkach Boga.
Póki osłania wolność tę ziemię,
Przetrwa pamiątka dzieł twoich droga
Stu wieków plemie!..

Hasło wolności, co niegdyś brzmiało,
Gdyś wzywał władcy światów opieki;
Odgłos nieść będzie z oyczystą chwałą
Przez poźne wieki.

Ozdobo Polski!.. ziomków zaszczycie!..
Twóy popiół w Królów niespoczął grobie.
Wśród nich spoczynek w wiecznym pobycie
Bóg daia tobie!

Teatr Narodowy

W przyszłą Sobotę, to iest dnia 3 Stycznia 1818 roku, na benefis JP. Leona Rudkiewicza, dana będzie wielka rycerska historyczna Traiedya z Niemieckiego, pod tytułem: Genowefa Xiężniczka Brabancyi, czyli Okropne skutki Miłości i Zdrady.

DONIESIENIA.

Urząd Leśny Słomnicki. Na mocy Reskryptu Wysokiey Dyrekcyi Jeneralnney Lasów Rządoych z dnia 24 Listopada r. b. Nro 712 z Listopada 1780 podaie do publiczney wiadomości, że przedaż Drzewa w Lasach Rządowych Leśnictwa Słomnickiego w następuiącym sposobie, dziać się będzie:

A) przez Licytacyią. Imo w Straży II. Rzędowice w Obwodzie Miechowskim. a) w Lesie przy wsi Przybysławice, oddziale Sumerówka Poremb Litt: f. z Roku 1816. oszacowany podług wziętey próby na.

Brzozowych Siągów od 108 stóp kubicznych 299. po zp. 6 gr. 25 zp 2043 gr. 5.
Osikowych Siągów 156 po zp. 4 gr. 15 702
Ogół wartości Drzewa podług taxy — — — — 2745 gr 5.
10 od 100 procent dla Officyialistów nad taxę — — — 274 gr. 16.
Ogół — — 3019 21.

c) W lesie przy wsi Cisiu oddziale Komalonka poręmb lit: e na rok 1817 założony, oszacowany na

b) Obok powyższego poremb litt: f. na rok 1817 założony, oszacowany na
Brzozowych Siągów 300 po zp. 6 gr. 15. — — — zp. 2050 gr.
Osikowych Siagów 150 — 4 15 675.
Ogół podług taxy — — — 2725.
10 od 100 procent nad taxę 272 gr. 15.
— — Ogół 2997 gr. 15.

Osikowych Siagów 285 po zp. 4. gr. 15. — — — zp. 1282 gr 15.
10 od 100 procent nad taxę 128 gr. 8.
Ogół 1410 gr 25

Poremby każdy z osobna całkowicie, lub wczęściach nieImnieyszych, iak wartości zp. 300 na Licytacyią wystawione będą.

Licytacyia zaczynać się będzie od Summy wartość Drzewa podług taxy wynowynoszącey, i od tey tylko kwoty procent po 10 od 100 naj Akcydens dla Officyialistów, opłacić zakupiciel iest obowiązany; zaś od ofi ro anego *plus* przy licytacyi, płacić procentu nie będzie, licytacyia tych Porembów odbywać się zacznie w dniu 7mym Stycznia r. 1818 o godz. 9tey rano, i trwać będzie dni następnych, w przybysławicach Starostwie Rzędowskim Obwodzie Miechowskim w Domu Rządowym Leśnym; gdzie chęć maiący licytowania, opatrzywszy się w Vadium w połowie wartości Porembu, stawić się zechcą; tamże każdego czasu o warunkach licytacyi i gatunku drzewa, dowiedzieć się mogą.

B. z wolney ręci. 2do W straży I Oyców obwodzie Olkuskim w Porębie Dąbrowa, Swinczów, Czubrowice, drzewo miękkie opałowe i budowlowe Porembie Szklary, Chrust, — 3cio W Straży III Nasiechowice, Porembie, Dziewięcioły, drzewo miękkie opałowe i budowlowe. —— Porembie Smroków Brzozowe, opałowe. —— Drzewo budowlowe sprzedawać się będzie podług miary iaką sztuka obeymuie. Opałowe w siągach od 108 stóp Kubicznych. Wierzchowiny i gałęzie na fury paro, i e woro konne. —— Zyczący sobie nabydź, uda się do urzędu Leśnego Słomnickiego sytuowanego w Smardzowicach Obwodzie Olkuskim, gdzie po opłaceniu wartości Drzewa podług taxy, uzyska Assygnacyą do Straży, w którey drzewo zakupi. — Przedaż i wywóz drzewa z Porembów trwać będzie do 1 Marca 1818 R.

Smardzowice dnia 21. Grudnia 1817 Roku.

Nadleśniczy Lasów Rządowych Leśnictwa Słomnickiego Morani.

Zagraniczny Aptekarz, w Krakowie przy ulicy Floryańskiey pod Nro 551 mieszkaiący, i tu osiadły przy działaniach Chemicznych wynalazł mydło do prania Jedwabnych, bawełnianych, kolorowych materyi, wstążek i. t. p. służące, od tego kolory ani materya wcale nienaruszona zostaie, lecz brud puszcza, a materya lustr otrzymuie. Tabliczka takowego mydła kosztuie zp. 2 Dostać go można w mieszkaniu popisanego wyżey wymienionym; osoby niemieszkaiące w Krakowie otrzymać mogą przez pocztę, przesławszy Commissorium z przyłączonemi pieniądzmi.

Józef Nidermaier

Dobra Krzczonowskie z trzech folwarków iako to Krzczonowskiego, Rzemienowickiego i Sokolińskiego składaiące się, w Woiewództwie Krakowskim, Powiecie Szkalbmierskim o mil 8 od miasta Krakowa, a od rzeki Wisły nie daley iak pół mili leżące, są do przedania z wolney ręki; życzący ie sobie nabyć, i chcący zasiągnąć dokładney wiadomości o stanie w iakim się znayduią te Dobra, tudzież o cenie, i o warunkach, które się do kupna onych ściągaią; raczy się udać w tey mierze do JP. Sylwestra Stokowskiego Administratora wspomnioney maiętności we wsi Krzczonowie przesiadaiącego; bądź też do W. Pawła Rozwadowskiego Mecenassa przy Sądach Appellacyynych Królestwa Polskiego, w Warszawie przy ulicy Mazowieckiey w Domu JW. Józefa Krasińskiego pod Nrem 1352 zamieszkałego.

Działo się w Krakowie dnia 7go Września 1817go roku.

Na żądanie W. Floryiana Straszewskiego Dóbr Boguchwały i innych w Galicyi Austryiackiey leżących Dziedzica, w Krakowie przy ulicy Brackiey w własney swey kamienicy pod L. 252 zamieszkałego, Powoda, od którego W. Felix Słotwiński O. P. D. Patron przy Tryb. Cyw. I. Inst. Woiewództwa Krakowskiego do trudnienia się tą sprawą iest umocowanym.

Ja Jan Kleyn Reskryptem JW. Ministra Sprawiedliwości w d. 23 Kwietnia 1816 r. do Nr. 2425 wydanym nominowany Woźny przy Tryb. Cyw. I. Inst. Woiew. Krakowskiego przy ulicy Grodzkiey pod Nr. 106 mieszkaiący.

W Imieniu Nayiaśnieyszego Alexandra I. Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego, &c. &c. &c. — Wzywam wszystkich mogących mieć iakowe pretensyie do Dóbr Pieczonogi i Swięcic w Obwodzie Miechowskim Woiewództwie Krakowskiem leżących, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy od wręczenia tego Aktu, to iest od d. 9 Września r. b. rachuiąc, z pretensyiami swemi na prawnych dowodach wspartemi, do JW. Ludwika Morstina iako Nabywcy tychże Dóbr, na grunt tychże Dóbr udawali się w przeciwnym bowiem razie, ieżliby z swemi pretensyiami dotąd niewiadomemi niezgłosili się, na tenczas W. wzywaiący iako Ewiktor W. Ludwika Morstina teraźnieyszego Dóbr Pieczonogi i Swięcic Dziedzica, w Trybunale Cyw. I. Inst. Woiewództwa Krakowskiego, posiedzenia swoie teraz w Krakowie przy ulicy Grodzkiey w Domu Władz Sądowych pod L. 106 zwykle odbywaiącego, żądałby umorzenia wszelkich pretensyy jakie wezwani do tychże Dóbr mieć mogą. Które to wezwanie, w iedney kopii na głównych Drzwiach Izby Audyencyionalney przybite, a w drugiey kopii w Biórze Urzędu publicznego T. C. I. I. Woiew. Krak. wręczone, po trzykroć co sześć Niedziel, przez Gazety, do wiadomości publiczney podaie się.

Jan Kleyn, W. T. C. I. J. W. K.

Podpisany maiąc dobra obciażone długami, chcąc sobie spokoyność, a wierzycielom uiszczenie przyśpieszyć; postanowił też dobra sprzedać tak zwolney ręki, iako też przez publiczną dobrowolną licytacyą, która w dniu 21tym Czerwca 1818go przed Floryanem Choynackim Pisarzem Aktowym Woiewództwa Krakowskiego w Krakowie rozpoczętą zostanie:

Dla Wielkich Panow, przedstawią się trzy klucze razem w Woiewództwie Krakowskiem, Obwodzie Stopnickim, Powiecie Szydłowskim, dziewięć mil od Krakowa, pięć mil od Kielc, cztery od Nowego Miasta położone: dwie mile wzdłuż nieprzerwanie ciągnace się, to iest: Klucz Szaniecki, Pińczowski i Michałowski, z ośmnastu wsi, tyluż folwarków i Miasta składaiące się. Mieszczą w sobie dwa pałace, trzy klasztory i trzy kościoły Parafialne. Maią grunta pierwszey Klassy, rozległe pastwiska, łąki, lasy, wody, młyny, browary, karczmy, kamień wapienny, gips i sławny kamień piaskowy, używany do budowli i robót rzeźbiarskich. Podług ziemiomierczey rachuby, zawieraią razem w powierzchni 23.000 morgów, czyli 766 włok Chełmińskich: na 4,000,000 zł. pol. oszacowane, od których podwyższanie poczynać się będzie. Piękne położenie srodkowey maiętności Pińczowa, uposażone w rozmaite ozdoby natury, podać m że bogatemu właścicielowi sposobność do zrobienia z niego nayprzepyszniey-szey siedziby, iaką tylko gust i sztuka z naturą złączone, utworzyć są zdolne. Kupu-

iący razem nabydź może od podpisanego za oddzielnym układem, wszystkie sprzęty w pałacu Pinczowskim składaiące się z Mahagoniow, bronzów, marmurów, obrazow, biblioteki do sześciu tysięcy Książek zawieraiącey. Gdyby się nikt z Wielkich Panów nieznalazł na całość, tedy dla maiętnych Obywateli przystąpi się do sprzedaży na klucze poiedyncze, to iest:

1. Klucz Szaniecki, składaiący się z siedmiu folwarków i tyluż wsi. Wieś Szaniec, ma kościoł parafiialny i pałac. Opodal w lesie klasztor Kamedułów. W całym kluczu są grunta pierwszey klassy, obszerne pastwiska, łąki, wody, młyny i lasy; obfituie w gips. Podług ziemiomierczey rachuby, zawiera 10,000 morgów miary Chełmińskiey. Oszacowany na 1,450,000 zł. pol. od których podwyższanie poczynać się będzie.

2. Klucz Pińczowski, składaiący się z pięciu folwarków, tyluż wsi i miasta. Miasto to, znaczny maiące handel, leży nad rzeką Nidą, teraz spławną, która o cztery mile do Wisły wpada: iest całkiem opasane murem, oprócz z strony rzeki; mieści w sobie pałac z ogrodem, dwa klasztory i czterysta dziesięć domów, niemal wszystkie murowane. Cały klucz ma grunta dobre, obszerne pastwiska, łąki, wodę, Młyny. Obfituie w kamień wapienny i piaskowy. Podług ziemiomierczey rachuby, zawiera w rozległości 7000 morgów Chełmińskich. Oszacowany urzędownie na 1,750,000 zł. pol. od których podwyższka zaczynać się będzie.

3 Klucz Michałowski, składaiący się z sześciu folwarków i tyluż wsi. Ma grunt pierwszey klassy, obszerne pastwiska, łąki, lasy, wodę, młyny i kościoł parafialny. Zawiera w rozległości 6000 morgów Chełmińskich. Oszacowany na 800,000 zł. pol. od których się rozpocznie podwyższanie.

4. Oprócz powyższych przy kupie, znayduie się osobno w Powiecie Miechowskim sześć mil od Krakowa, mila od Miechowa i Wodzisławia, *Klucz Małoxiążki* z czterech wsi tyluż folwarków składaiący się. Ma kościoł parafialny, grunta pierwszey klassy, łąki, wody, pastwiska i lasy, zawiera w rozległości 4500 morgów Chełmińskich; oszacowany na 600,000 zł. pol.

5. Równie osobno *Klucz Marcinowski*, w Powiecie Miechowskim, siedm mil od Krakowa mile od Żarnowca, półtory od Miechowa i Wodzisławia. Ma grunta dobre, pastwiska, łąki, lasy, i wodę, składa się z trzech wsi, a dwoch znacznych folwarków, Zawiera w rozległości 9000 morgów Magdeburgskich; oszacowany na 500,000 złp. Gdyby zaś nieznalazł się nikt do licytowania na klucze: tedy

Dla mniey maiętnych przedstawią się wsie i folwarki poiedynczo, iako to: wsie wraz z folwarkami. — Szaniec, Mikułowice, Młyny, Uników, Galów, Kozina, Pińczów z Nową wsią i folwarkiem podmieyskim Brzeście, Włochy, Pasturka, Kopernia, Skrzypiów, Michałów, Pawłowice, Zagaiowek, Xiąż mały, Krzeszowka, Boczkowice, Trzonów, Marcinowice, Karczowice, Przysieka, Folwarki bez wsiow, iako to: Podgaie, Pomyków, Elżbiecin, Brylczyn, Langów. Wszystko oddzielnie po rozgraniczane, rozmierzone i na różne ceny umiarkowane, od złotu 30, 50, aż do stu, dwoch, trzech i czterech kroć sto tysięcy i których to włości tabellę, wykazuiącą rozległość i cenę; niemniey Tytuły dziedzictwa, Mappy, inwentarze, detaxacyią, i wyciągi hipoteczne, widzieć będzie można na terminie u Notaryusza na początku wymienionego, a przed terminem każdego czasu u podpisanego w Pińczowie. — Podpisany wzywa zarazem wszystkich wierzycieli na dobrach tychże hipotekowanych, iako też rewersa i obligi podpisanego posiadaiących, ażeby z temiż dokumentami orginalnemi osobiście, lub przez pełnomocników, na terminie rzeczonym znaydować się raczyli, a to w tym celu, iżby, albo należytość swą odebrali, albo niektórzy ze znacznieyszych, dla siebie na satisfakcyią własną licytowali, albo z nowemi nabywcami dóbr porozumieli się, w przypadku, gdy całkowity szacunek od razu nie będzie mógł bydź wypłaconym: tak iżby każdy wierzyciel satisfakcyią, lub zupełne szczególne bezpieczeństwo, a podpisany spokoyność i to wewnętrzne uzyskał zadowolnienie, iż nieszukaiąc obrony w przewłokach, nayszczerszą ma chęć zaspokoić iak nayprędzey każdego.

W głównem zamieszkaniu w Pińczowie dnia 21 Września 1817 r.

Jan Olrych Szaniecki, Dóbr powyższych Dziedzic.